

Apel naukowców o badanie zjawisk parapsychicznych

17 stycznia 2014

Prof. Etzel Cardeña z Uniwersytetu w Lundzie opublikował apel, w którym wzywa do większego zaangażowania w badania nad zjawiskami parapsychicznymi. Poparło go 90 osobistości ze świata nauki. Wnioski są proste. Mimo, że badania nad fenomenami PSI stanowią tabu, brakuje na nie pieniędzy, a samych zjawisk nie da się wywoływać „na żądanie”, przez lata zgromadzono dowody pozwalające potwierdzić ich istnienie.

Pismo *Frontiers in Human Neuroscience* opublikowało list prof. Etzela Cardeñy – psychologa z uniwersytetu w Lundzie, który wezwał do większego zaangażowania się naukowców w badania nad zjawiskami z zakresu parapsychologii i zagadek świadomości.

Pod jego apelem podpisało się 90 uczonych – głównie psychologów, neurologów i specjalistów z pokrewnych dziedzin z uczelni całego świata (zobacz listę sygnatariuszy). Ten niezwykle manifest uświadamia, że zjawiska uznawane przez konserwatywnych akademików za „nieistniejące”, są warte dalszego zgłębiania.

Cardeña swoje stanowisko uzasadnił następująco:

1. Badania nad zjawiskami parapsychicznymi (PSI) przeprowadzane są na wielu uniwersytetach i w centrach badawczych całego świata przez uczonych – specjalistów różnych dyscyplin – stosujących metody naukowe (w ostatnich latach przyznano w samej Wielkiej Brytanii ponad 80 tytułów doktorskich za badania związane ze zjawiskami PSI). Badania te trwają już od ponad 100 lat, mimo że stanowią swoiste tabu, co pociąga za sobą absolutny brak finansowania, a także personalne ataki na zajmujących się tym naukowców. Towarzystwo Parapsychologiczne (PA) jest związane z Amerykańskim Towarzystwem na Rzecz Postępu (AAAS) w Nauce od 1969 r. Ponad

20 noblistów wspierało badania nad zjawiskami PSI albo samemu przeprowadzało podobne doświadczenia.

2. Mimo negatywnego nastawienia wielu redaktorów i recenzentów, w magazynach naukowych typu peer-review czy pismach akademickich o różnym profilu, od psychologii po neurologię, publikowane są artykuły potwierdzające istnienie zjawisk parapsychicznych.

3. Nowoczesne metody eksperymentalne nie wyeliminowały ani nie podważyły możliwości istnienia zjawisk parapsychicznych.

4. Wyniki meta-analiz i innych badań wskazują, że dane świadczące za istnieniem zjawisk parapsychicznych nie mogą być przypadkowe i nie wynikają ze złudzeń publikacyjnych. W przeciwieństwie do innych dyscyplin, pisma poświęcone parapsychologii przez dekady zachęcały do publikowania swoich prac krytyków zaprzeczających istnieniu sfery PSI.

5. Wywołane efekty, o których mówią wyniki analiz są nieznaczące, a zjawisk parapsychicznych nie da się indukować „na wezwanie”. To samo charakteryzuje jednak zjawiska badane przez dyscypliny skupiające się na kompleksowych ludzkich zachowaniach i stanach, jak psychologia czy medycyna.

6. Choć konkretne wnioski dotyczące zjawisk PSI czekają na dalsze teoretyczne i praktyczne badania, ich natura nie narusza współczesnych teorii fizycznych, które poszerzają klasyczne rozumienie czasoprzestrzeni i łączy je z dowodami na wpływ zjawisk kwantowych na procesy biologiczne, których ciągle przybywa.

Cardena dodaje, że choć sygnatariusze listu różnią się, co do oceny zjawisk parapsychicznych i poczynionych na ich polu postępów, łączy ich wspólna koncepcja nauki jako „procesu niedogmatycznego, otwartego, krytycznego ale tolerancyjnego, który wymaga rozpatrzenia wszystkich dostępnych dowodów, a także głosów krytycznych oraz przychylnych” – wspomina.

Trudno powiedzieć, czy list Cardeñy będzie miał jakiś wymiar praktyczny. Wszelkie badania oprócz chęci i otwartości, potrzebują niezbędnego finansowania. Niemniej jednak jego apel zadaje kłam idei tzw. „sceptyków”, że zjawiska parapsychiczne są traktowane z pogardą przez całe środowisko naukowe i nie zasługują na dalsze badania.

„Jeśli chodzi o stwierdzenie, iż „niezwykłe twierdzenia” muszą być wsparte niezwykłymi dowodami, jego sens jest wypaczony. Nie wiadomo nawet, co ma być owym „niezwykłym twierdzeniem”. Przykładowo, wiele z dziś powszechnie akceptowanych przez naukę zjawisk, jak istnienie meteorytów, wywoływanie chorób przez drobnoustroje czy bardziej współcześnie, neurogeneza u dorosłych, uważane były pierwotnie za tak niezwykłe, że dowody za nimi przemawiające były ignorowane lub odrzucane przez ówczesnych uczonych. Równie trudno odszyfrować znaczenie „niezwykłego dowodu”. Aprioryczne odrzucanie empirycznych obserwacji, motywowane uprzedzeniami lub założeniami teoretycznymi, pokazuje jak wielki problem ma nauka z dyskusją i oceną dowodów” – dodaje psycholog.

Na podstawie: Frontiersin.org

Źródło: [Infra](#)